



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 22 listopada 2017

r. [\[Multimedia\]](#)

Pociągnięci do zwycięstwa przez Zmartwychwstałego

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Kontynuując katechezy na temat Mszy, możemy zadać sobie pytanie: czym zasadniczo jest Msza św.? Msza św. jest *pamiętką Tajemnicy paschalnej Chrystusa*. Dzięki niej uczestniczymy w Jego zwycięstwie nad grzechem i śmiercią i nadaje ona pełne znaczenie naszemu życiu.

Dlatego, by zrozumieć wartość Mszy św., musimy przede wszystkim zrozumieć biblijne znaczenie «pamiętki». Ona «nie jest tylko wspomnianiem wydarzeń z przeszłości, lecz (...) stają się one w pewien sposób obecne i aktualne. Tak właśnie rozumie Izrael swoje uwolnienie z Egiptu; za każdym razem, gdy obchodzi się Paschę, wydarzenia Wyjścia są uobecnianie w pamięci wierzących, by według nich kształtowali swoje życie» (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1363). Jezus Chrystus przez swoją mękę, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie doprowadził Paschę do pełni. I Msza św. jest pamiętką *Jego Paschy*, *Jego «wyjścia»*, dokonanych dla nas, by nas wyprowadzić z niewoli i wprowadzić do ziemi obiecanej życia wiecznego. Nie jest to tylko wspomnienie, nie, to coś więcej — uobecnianie tego, co się wydarzyło dwadzieścia wieków temu.

Eucharystia prowadzi nas zawsze na szczyt zbawczego dzieła Boga: Pan Jezus, stając się chlebem łamanym za nas, wylewa na nas całe swoje miłosierdzie i miłość, jak na krzyżu, aby odnowić nasze serce, naszą egzystencję i nasz sposób obcowania z Nim i z braćmi. Sobór Watykański II mówi: «Ilekroć sprawowana jest na ołtarzu ofiara krzyża, w której 'Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha' (1 Kor 5, 7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia» (konst. dogm. *Lumen gentium*, 3).

Każda sprawowana Eucharystia jest promieniem tego nie zachodzącego słońca, którym jest Jezus zmartwychwstały. Uczestniczenie w Mszy św., zwłaszcza w niedzielę, oznacza wchodzenie w zwycięstwo Zmartwychwstałego, oświecenie Jego światłem, ogrzanie Jego ciepłem. Przez

celebrację eucharystyczną Duch Święty daje nam udział w życiu Bożym, które potrafi przeobrazić cały nasz byt śmiertelny. A przez swoje przejście od śmierci do życia, od czasu do wieczności Pan Jezus pociąga także nas, byśmy z Nim obchodzili Paschę. W Mszy św. dokonuje się Pascha. My podczas Mszy św. jesteśmy z Jezusem, umarłym i zmartwychwstałym, i On nas pociąga naprzód, do życia wiecznego. W czasie Mszy św. jednoczymy się z Nim. A wręcz Chrystus żyje w nas, a my żyjemy w Nim: «Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża — mówi św. Paweł. — Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie» (*Ga 2, 19-20*). Tak myślał Paweł.

Jego krew wyzwala nas bowiem ze śmierci i ze strachu przed śmiercią. Wyzwala nas nie tylko spod panowania śmierci fizycznej, ale ze śmierci duchowej, którą jest zło, grzech, i w której pogrążamy się za każdym razem, kiedy padamy ofiarą grzechu, naszego lub innych. I nasze życie zostaje wówczas skażone, traci piękno, traci znaczenie, przekwita.

Chrystus natomiast przywraca nam życie; Chrystus jest pełnią życia, i kiedy zmierzył się ze śmiercią, unicestwił ją na zawsze: «Zmartwychwstając zwyciężył śmierć i odnowił życie», wyznaje Kościół, sprawując Eucharystię (*Czwarta Modlitwa Eucharystyczna*). Pascha Chrystusa jest definitywnym zwycięstwem nad śmiercią, ponieważ On przemienił swoją śmierć w najwyższy akt miłości. Umarł z miłości! I w Eucharystii chce przekazać nam tę swoją miłość paschalną, zwycięską. Jeśli ją przyjmujemy z wiarą, my również możemy naprawdę miłować Boga i bliźniego, możemy miłować *tak jak* On umiłował nas, oddając życie.

Jeśli miłość Chrystusa jest we mnie, mogę oddać się w pełni drugiemu, z wewnętrzną pewnością, że nawet gdyby drugi mnie zranił, nie umrę; w przeciwnym razie musiałbym się bronić. Męczennicy oddawali swoje życie właśnie ze względu na tę pewność zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Tylko wtedy, gdy doświadczamy tej mocy Chrystusa, mocy Jego miłości, jesteśmy naprawdę wolni, by dawać siebie bez lęku. Tym jest Msza św.: wchodzeniem w tę mękę, śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie Jezusa; kiedy idziemy na Mszę św., to tak jakbyśmy szli na Kalwarię, tę samą. Pomyślcie: jeśli w czasie Mszy św. idziemy na Kalwarię — wyobraźmy to sobie w myśli — i wiemy, że tamten człowiek to Jezus, to czy możemy pozwolić sobie na pogawędki, robienie zdjęć, robienie przedstawienia? Nie! Bo to jest Jezus! Z pewnością stalibyśmy w milczeniu, płacząc, ale i ciesząc się, że zostaliśmy zbawieni. Kiedy wchodzimy do kościoła, by uczestniczyć w Mszy św., pomyślm: wchodzę na Kalwarię, gdzie Jezus oddaje za mnie życie. I wtedy nie ma przedstawienia, nie ma pogawędek, komentarzy i spraw, które nas oddalają od tej wspaniałej rzeczy, jaką jest Msza św., triumf Jezusa.

Myślę, że teraz stało się jaśniejsze, że Pascha uobecnia się i dokonuje za każdym razem, kiedy odprawiamy Mszę św., czyli znaczenie *pamiętki*. Uczestniczenie w Eucharystii sprawia, że wchodzimy w tajemnicę paschalną Chrystusa, pozwala nam przejść z Nim od śmierci do życia, a zatem tam, na Kalwarii. Msza św. jest powtarzaniem wydarzeń Kalwarii, nie jest przedstawieniem.

Do Polaków:

Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Dzisiejsza katecheza uświadamia nam, że Chrystus pozostaje z nami w tajemnicy Eucharystii. Jest naszym pokarmem i napojem zbawienia. Przyjmujemy Go często w komunii św., adorujemy Go w tabernakulach i w naszych sercach. Służmy Mu w braciach, by wraz z nimi budować nową wspólnotę ludzką, bardziej sprawiedliwą i braterską. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.